

Sygn. akt V ACa 563/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Teresa Sobolewska SO del. Rafał Terlecki (spr.)
Protokolant:	Sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) Bank SA we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt I C 522/12

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego – bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego dnia 16 listopada 2010 roku przez (...) Bank SA we W., któremu Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 roku sygn. akt (...) nadał klauzulę wykonalności i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B..

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego pozostawia Sądowi Okręgowemu w B..

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 563/13

UZASADNIENIE

Powódka K. G. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego przez (...) Bank S.A. z siedzibą we W. z dnia 9 czerwca 2010 r., któremu Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt (...) nadał klauzulę wykonalności. Nadto wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego dnia 16

listopada 2010 r. przez (...) Bank S.A. z siedzibą we W., któremu Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 r., sygn. akt (...) nadał klauzulę wykonalności.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o uznanie pozwu za oczywiście bezzasadny i jego oddalenie, a także o zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 13 marca 2013 r. wydanym w sprawie I C 522/12 oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał następujące motywy swego rozstrzygnięcia.

W dniu 21 września 2007 r. pozwany zawarł z mężem powódki - M. G. umowę kredytu hipotecznego nr (...). Pozwany udzielił kredytu na sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego, położonego w miejscowości B., K.. Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się do uruchomienia kredytu w czterech transzach, w drodze przelewu środków. Transze wypłacone zostały, zgodnie z umową w okresie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy.

Zgodnie z podpisaną umową, właścicielem nieruchomości jest M. G. i powódka. Zgodnie z oświadczeniem z dnia 21 września 2007 r. o ustanowieniu hipoteki, powódka zgodziła się na ustanowienie hipoteki kaucyjnej na przedmiotowej nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń strony pozwanej z tytułu udzielonego kredytu. Oświadczenie zostało złożone przez obojga małżonków - właścicieli przedmiotowej nieruchomości. Zgodnie z treścią oświadczenia o ustanowieniu hipoteki z dnia 21 września 2007 r. powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem, iż poddaje się egzekucji do kwoty 392.318,82 zł.

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 22 października 2010 r., wydanym w sprawie sygn. akt(...) nadano klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) wystawionemu przez wierzyciela, tj. pozwanego przeciwko dłużnicze, tj. powódce odpowiadającej z tytułu zabezpieczenia wierzytelności hipoteką kaucyjną, ustanowioną na rzecz wierzyciela na nieruchomości położonej w K., wobec wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy kredytu hipotecznego z dnia 21 września 2007 r. W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, iż przedłożony przez pozwanego bankowy tytuł egzekucyjny czynił zadość wymogom formalnym określonym w art. 96 ust.2 prawa bankowego, a dołączone do wniosku oświadczenie dłużniczki o poddaniu się egzekucji spełniało warunki, o których mowa w art. 97 ust.2 prawa bankowego, tj. zawierało wskazanie kwoty zadłużenia, do której bank mógł wystawić bankowy tytuł egzekucyjny oraz termin, do którego bank mógł wystąpić z przedmiotowym wnioskiem.

W dniu 20 maja 2008 r. pozwany zawarł z M. G. umowę kredytową nr (...). Na podstawie tej umowy w celu zabezpieczenia wierzytelności pozwany z tytułu udzielonego kredytu ustanowił hipotekę kaucyjną, wpisaną w dziale (...) księgi wieczystej o nr (...). W dniu 16 listopada 2010 r. pozwany wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko powódce, będącej dłużnikiem hipotecznym strony pozwanej, w związku z zadłużeniem wymagalnym z tytułu umowy kredytu hipotecznego o nr (...) z dnia 20 maja 2008 r. W dniu 18 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w B. wydał prawomocne postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko dłużnikowi, tj. powódce - z tytułu udzielonego w dniu 20 maja 2008 r. zabezpieczenia wierzytelności wierzyciela (pозwanego), wynikającej z umowy kredytu hipotecznego z dnia 20 maja 2008 r.

Powódka wraz z mężem M. G. w dniu 15 marca 2007 r. podpisała umowę majątkową małżeńską w formie aktu notarialnego.

Po stronie pozwanej brak było wiedzy o istnieniu w/w aktu notarialnego ustanawiającego rozdzielność majątkową małżeńską powódki i jej męża.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie powódka opierała swoje roszczenie na art. 840 §1 pkt 1 k.p.c. Powódka zakwestionowała zasadność prowadzenia wobec niej egzekucji na podstawie tytułów wykonawczych: bankowego tytułu wykonawczego nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 22 października 2010 r. oraz nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 18 stycznia 2011 r.

Odnosząc się do pierwszego z zakwestionowanych tytułów wykonawczych Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z oświadczeniem z dnia 21 września 2007 r. powódka zgodziła się na ustanowienie hipoteki kaucyjnej na przedmiotowej nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń strony pozwanej z tytułu udzielonego kredytu. Oświadczenie zostało złożone przez obojga małżonków - właścicieli przedmiotowej nieruchomości. Zgodnie z jego treścią powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem, iż poddaje się egzekucji do kwoty 392.318,82 zł. Wobec powyższego, w ocenie Sądu I instancji, pozwany miał prawo wystawić bankowy tytuł egzekucyjny do kwoty 392.318,82 zł i wystąpić z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności. Klauzula ta została nadana prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 22 października 2010 r. Na powyższe postanowienie powódka nie zgłosiła zażalenia. Tym samym – zdaniem Sądu pierwszej instancji - wyraziła zgodę na zaciągnięcie zobowiązania przez M. G. oraz uznała zadłużenie wynikające z umowy kredytowej o nr (...).

Co do drugiego z zakwestionowanych tytułów wykonawczych Sąd Okręgowy zważył, iż w dniu 22 maja 2008 r. pozwany zawarł z M. G. umowę kredytową nr (...). Na podstawie tej umowy ustanowił hipotekę kaucyjną. W dniu 16 listopada 2010 r. pozwany wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko powódce w związku z zadłużeniem wymagalnym z tytułu w/w umowy kredytu hipotecznego. W dniu 18 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w B. wydał prawomocne postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z 16 listopada 2010 r. Na powyższe postanowienie powódka również nie zgłosiła zażalenia. Sąd I instancji zważył nadto, iż powódka będąc poinformowaną przez sąd wieczystoksięgowy o wpisie zabezpieczenia wierzytelności w postaci hipoteki kaucyjnej wynikającej z umowy kredytowej o nr (...) nie skorzystała z możliwości zaskarżenia tego wpisu, a przez to ponownie potwierdziła swoją afirmację na zaciągnięcie zobowiązania w postaci umowy kredytowej o nr (...) przez męża M. G..

W ocenie Sądu Okręgowego fakt zawarcia umowy ustanawiającej rozdzielność majątkową pomiędzy powódką a jej mężem nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi na treść bowiem art. 47 k.r.o. każda osoba trzecia, której praw dotyczyłoby zmniejszenie przez małżonków zakresu obowiązującej ich z mocy ustawy wspólności dorobku albo jej wyłączenie, a która nie wiedziała o zawarciu umowy majątkowej małżeńskiej oraz jej rodzaju, uzyskuje szczególną ochronę prawną. Ochrona ta wyraża się w tym, że względem niej stosunki majątkowe małżonków ocenia się tak, jakby umowa majątkowa w ogóle nie była przez nich zawarta i jakby nadal obowiązywała ich wspólność ustawowa. W przedmiotowej sprawie po stronie pozwanej brak było zaś wiedzy o istnieniu aktu notarialnego z dnia 15 marca 2007 r. ustanawiającego rozdzielność majątkową małżeńską powódki i jej męża.

Skoro zatem powódka nie podniosła faktu braku zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez małżonka, mimo dysponowania taką możliwością zarówno w postępowaniu klauzulowym jak i wieczystoksięgowym oraz wobec braku skuteczności zawartej umowy majątkowej małżeńskiej małżonków G. względem pozwanego Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiodła powódka. Zaskarżyła go w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, które skutkowało obciążeniem powódki kosztami procesu w całości, podczas gdy okoliczności niniejszej sprawy stanowiły przesłankę ku temu, aby nie obciążać jej kosztami postępowania w ogóle albo w części;
2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powódka informowała pozwanego przed zawarciem umowy kredytu, iż ma zawartą z swoim mężem umowę o rozdzielności majątkowej małżeńskiej, a kredyt został przyznany jej mężowi, a więc to on powinien ponosić odpowiedzialność finansową za to zobowiązanie, które w chwili obecnej jest egzekwowane przez bank z należącej do powódki nieruchomości, wchodzącej do jej majątku osobistego;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który polegał na przyjęciu, iż pozwany nie był informowany przed zawarciem umowy o kredytu o tym, że powódka zawarła ze swoim mężem umowę o rozdzielności

majątkowej małżeńskiej, podczas gdy przeczą temu jej zeznania oraz dowody z dokumentów w postaci umów o kredyt, a także umowy o rozdzielności majątkowej małżeńskiej.

Wskazując na podane podstawy apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz nieobciążanie powódki kosztami postępowania, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o „zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w obu instancjach według norm przepisanych”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części.

Niezasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Stosownie do wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, czyli z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i brak jest podstaw do podzielenia stanowiska apelującej co do ich nieprawidłowości. Powódka w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, pomimo pouczenia na rozprawie w dniu 16 stycznia 2013 r. o treści art. 6 k.c., nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałoby, iż pozwany bank miał świadomość, iż w dniu 15 marca 2007 r. powódka zawarła ze swoim mężem umowę wprowadzającą ustrój rozdzielności majątkowej. Wbrew twierdzeniom apelującej powyższego stwierdzenia nie da się wyprowadzić ani z treści jej zeznań złożonych na rozprawie w dniu 16 stycznia 2013 r. (k. 80), ani ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów. Sam fakt dołączenia do pozwu kopii umowy majątkowej małżeńskiej z 15 marca 2007 r. zawartej w formie aktu notarialnego (...), nie może być utożsamiany z wykazaniem wiedzy pozwanego o fakcie wprowadzenia w małżeństwie powódki oraz M. G. ustroju rozdzielności majątkowej. Skuteczność majątkowej rozdzielności majątkowej zależy od spełnienia przesłanki z art. 47¹ k.r.o., nie zaś jak błędnie wskazał Sąd I instancji – art. 41 § 2 k.r.o. Małżonkowie mogą zatem powoływać się względem osób trzecich na wyłączenie wspólności tylko wtedy, gdy zawarcie przez nich umowy majątkowej było tym osobom wiadome. W prawie polskim nie ma bowiem rejestrów zawierających informacje o ustrojowych stosunkach majątkowych małżonków. Wierzyciel – aż do chwili pozyskania w tym zakresie pozytywnej informacji – nie ma zatem pewności, w jakim ustroju pozostają małżonkowie w chwili powstania zobowiązania. Małżeńska umowa majątkowa jest skuteczna wobec innej osoby wówczas, gdy o jej zawarciu oraz rodzaju powzięła wiadomość przed powstaniem między małżonkami, bądź między jednym z nich, a nią stosunku prawnego, z którego wynika wiarygodność tej osoby (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1980 r., III CZP 13/80, OSNCP 1980, nr 7-8, poz. 140). Następstwem braku takiej wiadomości jest, dotycząca danej osoby, bezskuteczność względna częściowa umowy majątkowej małżeńskiej, sięgająca tak daleko jak wymaga tego ochrona jej interesów.

Częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 840 k.p.c.

Podkreślić należy, iż powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego jest sposobem obrony merytorycznej przed prowadzoną egzekucją, pozwalającym na pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego, jeżeli prowadzenie egzekucji na podstawie tego tytułu narusza prawa podmiotowe dłużnika wynikające z prawa materialnego. Zmierza ono do odmiennego, niż to wynika z tytułu wykonawczego, ukształtowania prawa. Powództwo to zmierza przy tym do pozbawienia wykonalności tego tytułu nie dlatego, że tytuł egzekucyjny nie odpowiadał prawu w dacie jego powstania (wydania orzeczenia), lecz dlatego, że bądź nie było podstaw do nadania klauzuli wykonalności, bądź też nastąpiły - po powstaniu tytułu - zdarzenia, które wyłączają dopuszczalność egzekucji.

W toku procesu powódka kwestionowała fakt wydania przeciwko niej – jako małżonce dłużnika – klauzul wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym wystawionym przez pozwanego powołując się na fakt zawarcia z mężem umowy majątkowej wprowadzającej ustrój rozdzielności majątkowej. Podnosiła nadto, iż umowy kredytowe zawarte zostały przez pozwanego bank wyłącznie z jej mężem. Ona zaś nie podpisywała się pod tymi umowami. Nie podpisywała nadto żadnych dokumentów związanych z tymi umowami. Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powódka kwestionowała m.in. fakt udzielenia zgody na zaciągnięcie przez jej męża zobowiązań wynikających z umów kredytowych z dnia 21 września 2007 r. o nr (...) oraz z dnia 20 maja 2008 r. o nr (...).

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy błędnie wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż legitymowanym do wytoczenia powództwa opartego na tym przepisie jest dłużnik, natomiast małżonek dłużnika nie staje się dłużnikiem w znaczeniu prawa materialnego także z chwilą nadania przeciwko niemu klauzuli wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. Staje się on z tą chwilą tzw. dłużnikiem egzekwowanym. W konsekwencji powódka mogła oprzeć swoje roszczenie na art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c.

Z powyższego przepisu wynika, iż małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Jeżeli chodzi o zarzuty z własnego prawa małżonka dłużnika, to podstawą powództwa opozycyjnego mogą być m.in. zarzuty ograniczające lub wyłączające odpowiedzialność małżonka dłużnika w sprawach dotyczących zarządu majątkiem wspólnym.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.r.o. jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków. Małżonek dłużnika niebędący dłużnikiem osobistym odpowiada z majątku wspólnego, na podstawie przepisów art. 41 k.r.o. za cudzy dług. Jest to jeden z wielu występujących w prawie cywilnym odpowiedzialności bez długu, a ściślej bez własnego długu. Warunkiem tej odpowiedzialności jest wyrażanie zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez drugiego małżonka. W razie zaś braku tej zgody wierzyciel może żądać zaspokojenia wyłącznie z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści uzyskanych z jego praw, o których mowa w art. 33 pkt 9 (art. 41 § 2 k.r.o.).

W powództwie przeciwegzekucyjnym małżonek dłużnika może podnosić zarzuty, że wierzytelność nie może być dochodzona z majątku wspólnego, gdyż należy do kategorii wierzytelności wymienionych w szczególności w art. 41 § 2 k.r.o. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z 10 września 2008 r., (...), LEX nr 524846).

Odnosnie umowy kredytowej z dnia 20 maja 2008 r. o nr (...) pozwany w toku procesu na okoliczność, że powódka wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez swego męża zobowiązania wynikającego z tej umowy przedłożył jedynie bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 16 listopada 2010 r. o nr(...). Bezsporne jest, iż powyższemu tytułowi egzekucyjnemu Sąd Rejonowy w B. nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 r., sygn. akt (...). W ocenie

Sądu Apelacyjnego, w świetle twierdzeń powódki, iż nie wyraziła zgody na zaciągnięcie przez męża zobowiązania wynikającego z w/w umowy kredytowej, sam fakt wykazania przez pozwanego nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z 16 listopada 2010 r. jest niewystarczający do podważenia twierdzeń powódki. Fakt wykazania zgody, o której mowa w art. 41 § 1 k.r.o. – zgodnie z regułami ciężaru dowodu – spoczywał na pozwanym. Zgoda ta, wobec braku przepisu przewidującego szczególną formę jej wyrażania, może być złożona w formie dowolnej. Tym niemniej Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, zgodnie z którego o fakcie jej złożenia można domniemywać z samej okoliczności niezaskarżenia przez powódkę postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, czy też niezaskarżenia przez nią wpisu umownej hipotek kaucyjnej do księgi wieczystej. Podkreślić bowiem należy, iż możliwość zastosowania przez sąd domniemania faktycznego, przewidzianego w art. 231 k.p.c., nie może być interpretowana jako złagodzenie - wynikającego z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. - obowiązku dowodzenia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Zastosowanie domniemania faktycznego powinno mieć miejsce w postępowaniu sądowym wówczas, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/2000, Lex Polonica nr 389919) albo istnieją znaczne utrudnienia dowodowe dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Skoro powódka kwestionowała fakt udzielenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez swojego męża, rolą Sądu Okręgowego było przeprowadzenie stosowanego postępowania dowodowego w kierunku wyjaśnienia powyższej okoliczności. W szczególności Sąd ten winien był zobowiązać pozwanego do przedłożenia stosownego dokumentu potwierdzającego fakt wyrażenia przez powódkę zgody, o jakiej mowa w art. 41 § 1 k.r.o.

Wskutek powyżej wskazanych okoliczności zaistniała potrzeba uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 16 listopada 2010 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 18 stycznia 2011 r. i przekazania sprawy w powyższym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, albowiem Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Błędnie stosując domniemanie faktyczne Sąd Okręgowy nie zbadał merytorycznych zarzutów powódki kwestionującej wyrażenie zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez jej męża.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji winien przeprowadzić wnikliwe i wyczerpujące postępowanie dowodowe mając na uwadze przytoczone powyżej uwagi. Sąd Okręgowy dopuścił poza tym wszelkie inne dowody, których potrzeba powołania wyniknie w toku postępowania. Sąd ten pod rozwagę winien wziąć dopuszczenie z urzędu dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (...) Sądu Rejonowego, jak również aktach księgi wieczystej (...). Następnie na podstawie wszystkich zebranych w sprawie dowodów dokona pełnej i wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Dopiero bowiem taka analiza pozwoli Sądowi I instancji na prawidłową ocenę merytoryczną zasadności żądania powódki.

W tym stanie rzeczy, na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

W pozostałym zakresie zarzut naruszenia art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. okazał się niezasadny.

Do odpowiedzi na pozew pozwany dołączył oświadczenie z dnia 21 września 2007 r., podpisane przez powódkę oraz jej męża wskazujące na fakt ustanowienia hipoteki kaucyjnej do kwoty 392.318,82 zł na zabezpieczenie kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie umowy kredytowej nr (...). Z oświadczenia tego wynikało, iż powódka oraz jej mąż poddali się egzekucji do kwoty 392.318,82 zł, a także wyrazili zgodę na wystawienie przez pozwanego bank bankowego tytułu egzekucyjnego do w/w kwoty i wystąpienia z wnioskiem o nadanie temu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w terminie do 3 lat licząc od daty ostatniej raty spłaty kredytu określonej w harmonogramie. Wykładnia powyższe oświadczenie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczy o tym, iż apelująca wyraziła ex post zgodę, o jakiej mowa w art. 41 § 1 k.r.o., na zaciągnięcie przez jej męża zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej nr (...). Powódka nie kwestionowała wiarygodności oświadczenia z dnia 21 września 2007 r. Tym samym, wobec nie podniesienia żadnych innych zarzutów pod adresem tytułu wykonawczego w postaci bte z dnia 9 czerwca 2010 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 22 października 2010 r., jej roszczenie w tej części, Sąd Okręgowy trafnie uznał za niezasadne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 102 k.p.c.

Wskazać należy, iż art. 98 k.p.c. statuuje w zakresie kosztów procesu zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Strona przegrywająca sprawę zwraca na żądanie przeciwnika koszty procesu. Wyjątkiem od powyższej zasady jest między innymi wyrażona art. 102 k.p.c. zasada słuszności, stosowanie do której o zwrocie kosztów nie decyduje wynik procesu (vide postanowienie SN z 09.10.1967 r., I CZ 81/67, niepubl.). W myśl tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle.

Cytowany przepis urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy - stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu - nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który - uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy - powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Zatem przepis art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności.

Jak wskazuje się w judykaturze do kręgu okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawa oddalenia żądania, szczególna zawilść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w realiach przedmiotowej sprawy nie występuje szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający zastosowanie art. 102 k.p.c. Okoliczności takiej, wbrew twierdzeniom apelującej, nie stanowi fakt jej błędnego przeświadczenia, iż w sytuacji, gdy nie podpisała umowy kredytu, którą zawarł jej mąż, a nadto miała z nim zawartą umowę majątkową małżeńską, nie będzie pociągnięta do odpowiedzialności za zaciągnięte przez męża zobowiązanie. Nieznajomość prawa strony wytaczającej powództwo nie stanowi bowiem wypadku, o którym mowa w art. 102 k.p.c. Także sposób prowadzenia procesu przez pozwanego nie uzasadniał, zastosowanie względem powódki dobrodziejstwa wynikającego z w/w przepisu, albowiem nie sposób uznać, aby postępowanie tej strony w toku procesu było niewłaściwe. Apelująca nie wskazała jakichkolwiek przykładów takiego postępowania pozwanego.

W tym stanie rzeczy, na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

W punkcie trzecim rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego pozostawiono Sądowi Okręgowemu.